Okres wakacyjny tego roku okazał się bardzo sprzyjający dla rozgrywek lotniczych w systemie bitewnym ***Scramble***, odbywających się w klubie AGRESOR (działającym na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej). Ostatnio miało miejsce kilka takich rozgrywek. W ten weekend nadarzyła się natomiast okazja, by sporządzić relację. Dawno temu system ten był prezentowany na naszym forum, dość żywo o nim dyskutowano, przejściowo doczekał się nawet dedykowanego mu działu, ale jak to na ogół bywa z systemami bitewnymi – żyją dopóki są gracze chętni w nie grać. Niekiedy zmieniają się mody, a niekiedy z innych względów gracze przenoszą swoje zainteresowania w inne obszary. Pora jednak przejść do naszej rozgrywki. Scenariusz osadzony jest w realiach historycznych października 1944 roku. Stroną atakującą są Niemcy, którzy dysponują czterema Me-109 K i dwoma Me-109 G-10. Ich przeciwnikiem jest uszkodzona „Latająca Forteca” B-17 G i cztery Mustangi P-51 D. Celem Niemców jest zestrzelenie bombowca i dwóch (dowolnych) myśliwców alianckich. Celem Aliantów jest zestrzelenie trzech myśliwców: dwóch z większej grupy (Me-109 K) i jednego z mniejszej (Me-109 G-10). Poza tym muszą wylecieć „Latającą Fortecą” poza obszar gry (maty). Uszkodzenia „Latającej Fortecy” zmniejszają jej prędkość, wytrzymałość oraz niektóre inne parametry, ranny jest pierwszy pilot oraz drugi bombardier (nie może prowadzić ognia obronnego) i drugi strzelec (może prowadzić ogień obronny, ale gorzej strzela). Grają Paweł (Alianci) i Jarek (Niemcy).



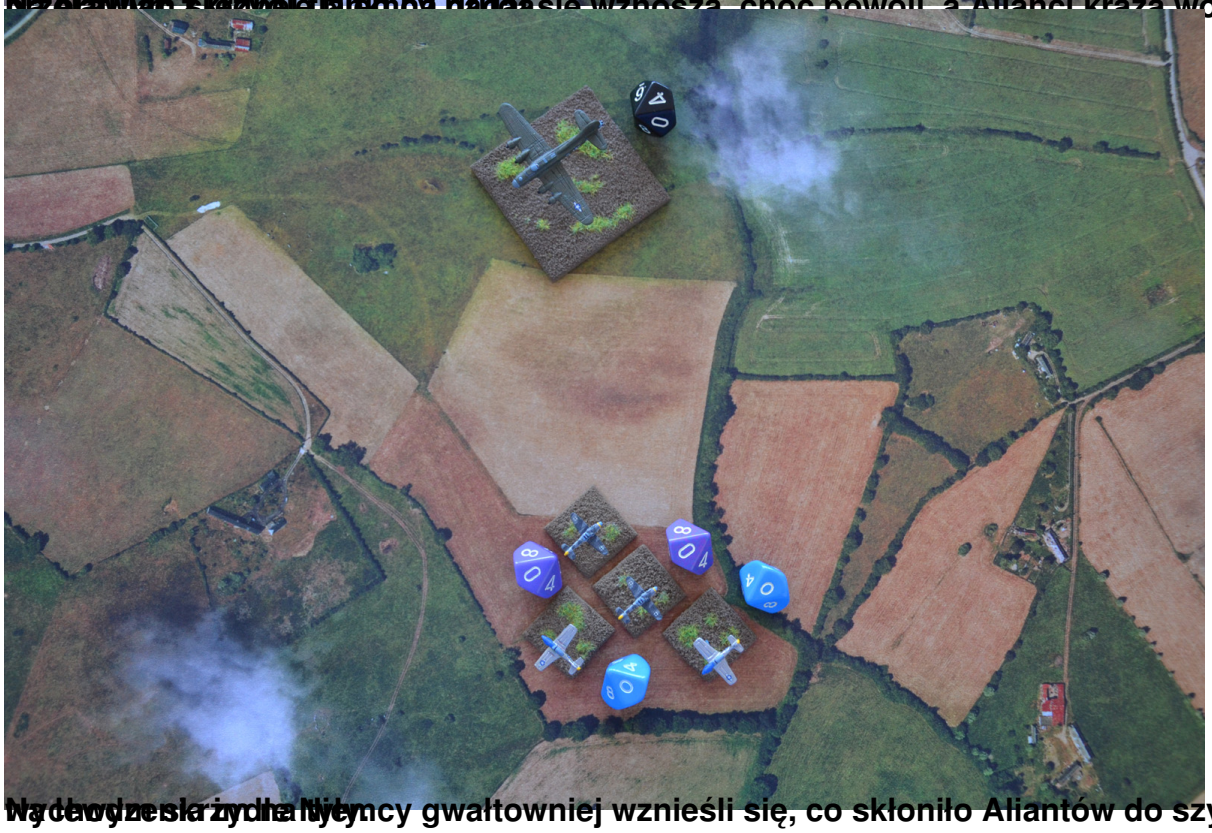








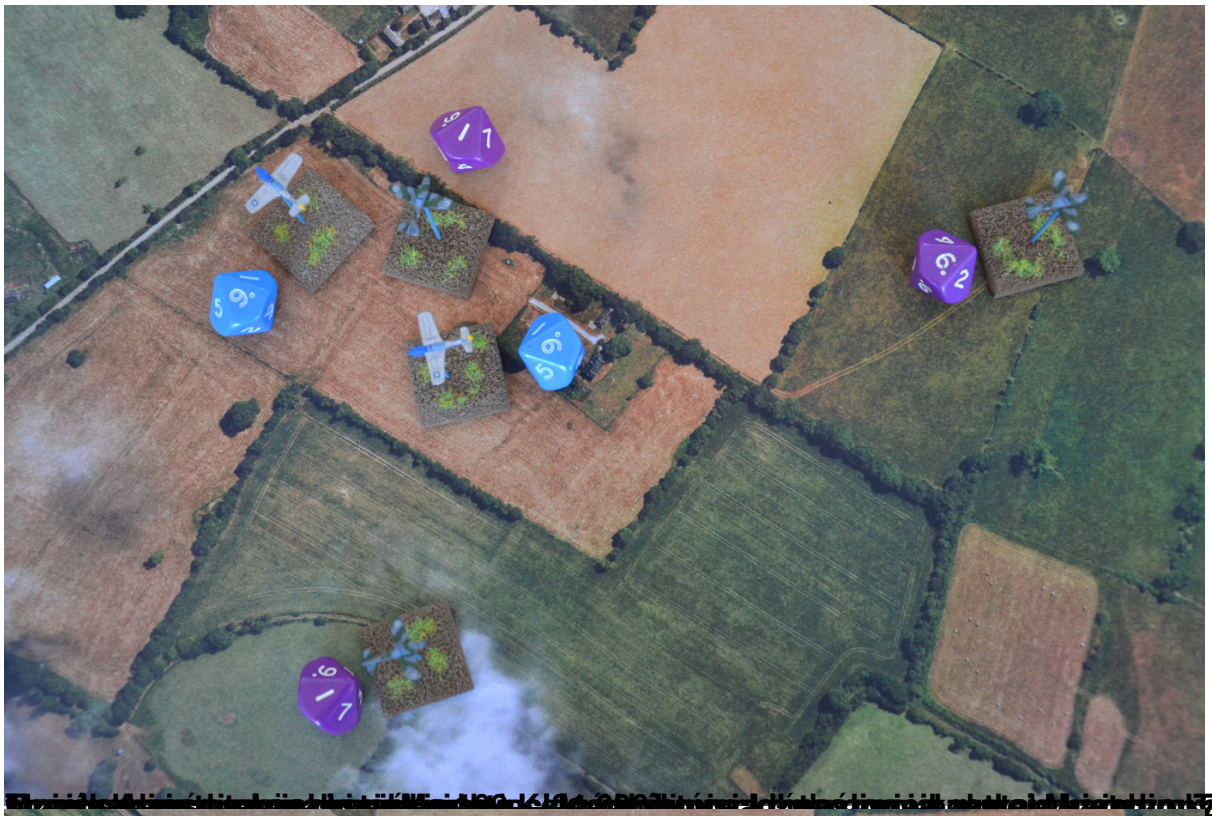
Nazwijmy [illegible] dodał się wznosza, choć powoli, a Alianci kraża wokół nich,



Wydaje się, że Niemcy gwałtowniej wznieśli się, co skłoniło Aliantów do szybszego



















Zwycięskie Me-109 G-10 po zniszczeniu Mustanga kierują się w stronę Latającej



Fortecy

